

## Tekst gwarowy 2 &mdash; Bugaj (A. Dutka)

Autor: Halina Karaś

{smoothgallery image=F4098.jpg&title=Anna Dutka&caption=Anna Dutka}Tekst nagrała Halina Karaś, wstępny zapis &ndash; Monika Kresa, weryfikacja zapisu i opracowanie &ndash; Halina Karaś.

Informatorka: Anna Dutka ur. w 1936 r. w Raclawicach (na granicy z Bugajem i Strzeszynie). Po wyjściu za mąż pracowała na niewielkim gospodarstwie i wychowywała troje dzieci. Mąż jest stolarzem. Nie wyjeżdżała nigdzie na dłużej z rodzinnej wsi.

O duchach i strachach

{vm}T402.mp3|L{/vm}

Ano mama była w sklepie i zapomniała se coś kupić i ja poszłam do tego sklepu, a zawsze był tam u Makowca u Staszka ten sklep, a zawsze lubiała iść do Radwana do ciotki, no i poszłam. Tamem się zasiedziała, ide, ide tu jak to godali Smoleniówkom, no co nie tu ku Bajorkowi skrynić, ino tu dalij, ide, ide na dół i tak se myślę, idzie coś i tak robi tak: uuuuuuuu, uuuuuuuu. No i ja się błoje, a to tako szarówka była. Idzie tako staro baba w takim jasnym {tt}czymś|cymś{/tt}, jakby jasny taki koc miała na sobie tu i tam była taka łunka i łona... tag ja wlała w krzoki, se myślę, to ona pódzie tu, to ja wlaze w krzoki, to nie bede wid... to łona mnie nie bedzie widzieć, a łona poszła tu tom łukom tam do góry, jak łona {tt}przeszła (mazurzenie) |przesła{/tt}, co już słyszałam to daleko tak. Jesce teraz taki strach mnie łobjuł. No i to se myślę, to póde tym do... bo cza było do tyj {tt}chałupy|chołpy{/tt} {tt}lasem; rozpodobnienie podwojonego ss|lascem{/tt} iść. No i wychodze z lasca, a księżyc znów strasnie świecił, znówem sie tego, takom była przejnto, że sie tego księżyc zlynkła. I w te noc właśnie, Piyrzka, ta, no ty Sawer..., no umarła tu to w te noc. No i widocnie ta śmierć, ja wiem, to szła po nie. Tak strasnie to jojcało, co strach... A ja wlała w krzoki, bo se myślę, jak ona {tt}pójdzie|pódzie{/tt} drógom, to mnie moze nie {tt}ujrzy; rozwój pierwotnej grupy ź&rsquo;|uźry{/tt}. Jag łona poszła tam, tag ja wtedy przeleciała tu i&hellip; tom sie znów tego księżyc, bo takie jasności przez krzoki były, znówem sie zlynkła. Rano sie dowiadujemy, ze łona umarła. A opowiadali takie opowieści o duchach, strachach? To, {tt}ktokolwiek|chłóckto{/tt} opowiadał, bo tu jesce jak ten Madziar żyuł, to {tt}gdzieś|dziesi{/tt} tak, że jak coś takie było, że jak strach był dziesi, to ten kłój nie poszed wcale jag jechoł.